

Uchwałą prezydium Rady Najwyższej ZSRR, minister spraw zagranicznych Związku Radzieckiego A. Gromyko, został odznaczony Orderem Lenina.

To wysokie odznaczenie zostało mu przyznane za wybitne zasługi wobec Związku Radzieckiego w związku z 50 rocznicą jego urodzin.

Zaskakujące

wydarzenia na Kubie

Fidel Castro

ustąpił

ze stanowiska premiera

NOWY JORK

Dziennik „Revolution” organ ruchu „26 lipca” ogłosił 17 bm. wiadomość, że premier Kuby, bohater narodu kubańskiego, Fidel Castro zrezygnował ze swego stanowiska.

Dziś w nocy dr Fidel Castro wygłosił przemówienie. Premier Castro oświadczył, że rezygnuje z dotychczasowego stanowiska w związku z różnicą poglądów między nim a prezydentem Manuelem Urrutią. Castro powiedział jednocześnie, że nadal walczyć będzie o realizację celów rewolucji.

W godzinę po przemówieniu Fidela Castro, dziś we wczesnych godzinach rannych, kubański minister obrony Martinez ogłosił, że prezydent Kuby Manuel Urrutia zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

58-letni Urrutia zrezygnował ze stanowiska prezydenta po tym, kiedy zwołano nadzwyczajne posiedzenie kubańskiego sądu najwyższego, na którym miano zażądać jego ustąpienia.

Z kolei ogłoszono, że następcą Urrutii na stanowisku prezydenta będzie prawdopodobnie Oswaldo Dorticos, dotychczasowy kubański minister sprawiedliwości.



WASZYNGTON.

Wiceprezydent USA Nixon, w przyszłym tygodniu odlatuje do Moskwy, gdzie 25 lipca nastąpi otwarcie wystawy amerykańskiej.

BAGDAD.

W Latifija (Irak) odbyła się uroczystość nadania ziemi 1200 chłopom. Chłopi ci otrzymali w wyniku reformy rolnej łącznie 4 tys. hektarów ziemi poprzednio należącej do obszarników. W uroczystości wziął udział premier KASSEM, któremu ludność zgromadziła owacje.

LONDYN.

Jak informuje Reuter, osiągnięty został „pewien postęp” w rozmowach między pracodawcami i przedstawicielami drukarzy angielskich. Nie została podniesiona w toku rozmów sprawa wznowienia pracy przez drukarzy. Przypuszczalnie strajk nie zostanie przerwany do chwili osiągnięcia ostatecznego porozumienia. Strajk trwa przeszło 190 tys. robotników i pracowników tysiąca dzienników prowincjonalnych i 4 tys. firm drukarskich.

MOSKWA.

16 lipca zmarł w Moskwie przeżywszy lat 92, Iwan Zóltowski, wybitny architekt radziecki.

Inauguracja „Dni Sądeczyny”

Dziś rozpoczęły się „Dni Sądeczyny”, które trwać będą do 22 bm.

Dziś otwarto w Nowym Sączu wiele wystaw jak np.: obrazów znanego malarza portrecisty B. Barbackiego, sądeckich amatorów-plastyków, fotografii artystycznej pod hasłem: „Piękno Ziemi Sądeckiej”, strojów ludowych oraz rzemiosła.

W Krynicy, niewątpliwą atrakcją będzie wystawa prac oryginalnego malarza-samouka-Nikifora.

5 lat więzienia za kłusownictwo

Surowa kara spotkała notorycznego kłusownika, Eugeniusza Kociszewskiego ze wsi Całowań w pow. Otwock. W mieszkaniu Kociszewskiego znaleziono duże ilości skór z upolowanej zwierzyny.

Sąd skazał kłusownika za nielegalne posiadanie dubeltówki i kłusownictwo na 5 lat więzienia.

Przed defiladą lotniczą

Myśliwce odrzutowe i bombowce dokonują próbnych lotów przed defiladą w dniu Święta Odrodzenia. Doświadczeni piloci poprowadzą maszyny z szybkością ponaddźwiękową. Przygotowaniami do defilady kieruje osobiście dowódca wojsk lotniczych — gen. dyw. Frey-Bielecki.

Wielki wiec w Szczecinie z udziałem delegacji ZSRR

Relacja na str. 2



Dziś rano delegacja radziecka przybyła do Poznania

Ze Szczecina, gdzie radziecka delegacja partyjno-rządowa spędziła piątek, goście przybyli dziś rano do Poznania.

Tajfun nad Tajwanem

Nad Tajwanem przeszedł gwałtowny tajfun, który spowodował śmierć 13 osób i poważne straty materialne. Jest także wielu rannych. Około 15 tys. ludzi zostało bez dachu nad głową.

Znów czworo dzieci zginęło od eksplozji niewypału!

16 bm. wydarzył się we wsi Serbia, pow. Krosno Odrzańskie, tragiczny wypadek spowodowany eksplozją niewypału.

Ofiarą wybuchu padło czworo dzieci: 5-letnia Eugenia Popielarz, 7-letni Zygmunt Głuszek, Tadeusz Bieńko oraz 4-letnia Ewa Lubko. Cała czwórka poniosła śmierć na miejscu.

Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa — dzieci pozabawione opieki starszych — bawiły się pociskiem znalezionym w rowie melioracyjnym.

W całym kraju trwają przygotowania do obchodu Święta Odrodzenia

W całym kraju trwają przygotowania do objętych bogatym programem uroczystości i imprez z okazji święta narodowego 22 Lipca. Mieszkańcy miast i osiedli uczczą dzień 22 Lipca realizacją wielu cennych zobowiązań.

Święto lipcowe w Warszawie zainauguruje w dniu 19 bm. otwarcie „Dni młodości”, na program których złożą się liczne imprezy artystyczne, zawody sportowe i zabawy taneczne. W przeddzień święta zostanie oddana do użytku największa inwestycja komunikacyjna stolicy — Trasa Mostowa wraz z nowym dwupoziomym mostem przez Wisłę i obiektami przyległymi.

21 bm. o godz. 16.00 w Sali Kongresowej PKiN odbędzie się uroczysta centralna akademicka z udziałem członków kierownictwa partii i rządu oraz licznie zaproszonych gości z całego kraju.

Kulminacyjnym punktem uroczystości lipcowych będzie defilada wojskowa w dniu 22 lipca. Rozpocznie się ona o godz. 10.

W Chełmie Lubelskim — mieście PKWN, powstaje miasteczko namiotów, w którym zamieszkają uczestnicy wielkiego zjazdu młodzieży. 22 Lipca wezmą udział w głównych

Rozwój przemysłu przeobraża krajobraz. Sieci wysokiego napięcia są dzisiaj często spotykanym widokiem, szczególnie na ziemi krakowskiej. W ostatnich latach powstały tu największe inwestycje energetyczne w naszym kraju — siłownie w Jaworznie II, Nowej Hucie, Skawinie i Tarnowie. Wszystkie te elektrownie wraz z dziesiątkami innych dostarczają prądu do sieci państwowej, z której czerpie się energię do poruszania fabryk i oświetlania naszych mieszkań.

Na zdjęciu: podczas zwiedzania portu szczecińskiego na pokładzie tratowca Polskiej Marynarki Wojennej.

„Niespodzianka” w gnieździe wronim

W jednym z licznych gniazd wronim w pobliżu Neuschauenau w Dolnej Bawarii zauważono w ostatnich dniach białe piskle. Prócz niego w gnieździe znajdują się jeszcze trzy zwykłe czarne wroniaki. Rodzice nie robią różnicy między piskletami i karmią zarówno albinosa, jak i pozostałe dzieci.

15 lat



CZYTELNICY Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

Wbrew oczekiwanom letni sezon nie wpłynął na spadek intensywności naszej akcji. Lipiec stoi pod znakiem poważnych wpłat. Należy do nich suma 3.000 złotych przekazana na nasze konto przez ZARZĄD ŻYDOWSKIEJ KONGREGACJI WYZNANIOWEJ w Krakowie przy ul. Skawinskiej 2.

Jak wynika z załączonego pisma, Zarząd uchwalił na posiedzeniu, aby sumę tę przekazać na budowę szkół Tysiąclecia. Witając członków Kongregacji jako nowych uczestników naszej akcji, składamy im gorące podziękowania w imieniu przyszłych uczniów najnowocześniejszej szkoły.

Nową wpłatę otrzymaliśmy również od starych uczestników naszej akcji — pracowników PAŃSTWOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA „TOTALIZATOR SPORTOWY” w Krakowie. Jest to 1 proc. od prowizji, zadeklarowany przez kolektorów i punkt główny „Totalizatora” za czerwiec br. Suma wynosi — 1.000 złotych. Oflarodawcom — serdecznie dziękujemy.

AKCJA TRWA!

Konto nosi nazwę: „Czytelniczy Echa Krakowa budują szkołę”. Numer konta: PKO-4-3-600.

Ucieczka z haremu ulubienicy starego władcy?

RZYM

Rozeszły się tu pogłoski, że jedna z 27 nałożnic władcy Jemenu, 65-letniego Achmeda, przebywającego ostatnio we Włoszech na kuracji, zbiegła z królewskiego haremu i ukryła się w jednym z klasztorów rzymskich.

W międzyczasie, biuro imama zdementowało wiadomości o ucieczce jednej z ulubienicy króla.

Mimo dementi, cała sprawa wydaje się zagadkowa. Faktem jest bowiem, że imam Jemenu, który wystartował w czwartek samolotem do swego kraju, zawrócił nagle z drogi i ma pozostać jeszcze w Włoszech tydzień, lub dwa.

WIADOMOŚCI Z ARADU

Przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI przyjął 17 bm. w siedzibie Rady Państwa przybyłą z wizytą w Polsce delegację Parlamentu Indii z przewodniczącym izby niższej parlamentu, A. Ayyangarem. Wizyta, w czasie której poruszono szereg tematów interesujących oba kraje, upłynęła w bardzo serdecznej atmosferze.

17 bm. w katowickiej hali parkowej, delegaci górników z 33 krajów świata, biorący udział w III Międzynarodowej Konferencji Górników w SOSNOWCU, spotkali się z 4-tysięczną rzeszą górników z kopalni Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

17 bm. przybyli do Warszawy po kilkutygodniowym pobycie w ZSRR, gubernator stanu New Jersey — Robert M. Meyner z żoną oraz gubernator stanu Pin. Karolina — Luther H. Hodges.

Z OKAZJI 15 ROCZNICY Polski Ludowej, 17 bm. w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji wysokimi odznaczeniami państwowymi zasłużonych działaczy Związku Inwalidów Wojennych. W imieniu Rady Państwa, wicemin. ON, gen. dyw. Z. Duszynski wręczył Ordery Sztandaru Pracy, złote i srebrne Krzyże Zasługi — 31 inwalidom wojennym.

N. S. Chruszczow

honorowym obywatelem m. Szczecina

Owacyjne powitanie w Szczecinie

Wiec z udziałem 150 tys. mieszkańców

17 bm. delegacja partyjno-rządowa ZSRR z N. Chruszczowem na czele bawiła w Szczecinie. Wsiadających z samolotu N. S. Chruszczowa i Wł. Gomułkę gorąco powitali tysięczne rzesze mieszkańców Szczecina.

Po krótkim odpoczynku, delegacja radziecka udała się na zwiedzenie portu.

Na uroczystej, nadzwyczajnej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie nadano I sekretarzowi KC KPZR, przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR — N. S. Chruszczowowi honorowe obywatelstwo m. Szczecina oraz Złotą Odznakę „Gryf Pomorski”.

Po uroczystej sesji MRN, goście i gospodarze udali się na reżygny plac — „Jasne Błonia”. Zebrano się tu ponad 150 tys. mieszkańców Szczecina i okolic, którzy przybyli na wiec zorganizowany z okazji pobytu w tym mieście delegacji radzieckiej.

Na wiecu tym przemawiał premier J. Cyrankiewicz, a następnie — premier N. S. Chruszczow.

W wygłoszonym na wczorajszym wiecu w Szczecinie przemówieniu, premier N. S. Chruszczow nawiązał do tysiącletniej dziejów Państwa Polskiego, wskazując, że właśnie tu, na Ziemiach Zachod-



W kopalni „Niwka-Modrzewów” odbyła się w dniu 15 bm. niecodzienna uroczystość, podczas której N. S. Chruszczow otrzymał tytuł honorowego górnika tejże kopalni. Na zdjęciu: „Z dumą będę nosił miano honorowego górnika” — powiedział górnikom N. S. Chruszczow.

nych, które wróciły do Polski, przychodzi na myśl jedna zwłaszcza okryta chwala karta — zwycięstwo grunwaldzkie. To nawiązanie do wielkiej 560 rocznicy jest konieczne dlatego, że są ludzie, którzy nie chcą się liczyć z lekceważącością. Są mężowie stanu — w Bonn i nie tylko w Bonn — którzy stracili poczucie rzeczywistości. Marzą oni o tym, aby Wrocław znów przekształcił się w Broślau, Gdańsk — w Danzig, a Szczecin — w Stettin. Niechaj jednak wiedzą, że Wrocław, Gdańsk lub Szczecin — to miasta polskie i na zawsze pozostaną polskimi.

Zachodnia granica krajów socjalistycznych przebiega tam, gdzie biegnie granica między Niemiecką Republiką Demokratyczną, a Niemiecką Republiką Federalną. Traktujemy tę granicę z NRD jako naszą wspólną granicę, jako linie która dzieli świat socjalizmu od świata kapitalizmu. Dla każdego z krajów Układu Warszawskiego, dla całego obozu socjalistycznego granica ta jest tak samo nieetykalną i świętą, jak własne granice każdego naszego kraju. Nieraz mówiliśmy i mówimy nadal, że będziemy się o tę granicę z każdym wrogiem, który usiłowałby targnąć się na nią.

Wszyscy, którzy mają niedobre zamiary wobec Polski Ludowej, muszą dobrze zrozumieć, że dzisiejsza Polska nie jest już taka, jaka była przed 20 laty. Ma ona dziś takich wiernych sojuszników jak Związek Radziecki i wszystkie kraje obozu socjalistycznego. Będą oni bronili granic Polski Ludowej jak swych własnych granic.

N. S. Chruszczow omówił następnie propozycje Związku Radzieckiego, zmierzające do położenia kresu „zimnej wojnie”, propozycje zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, a tym samym zlikwidowania reżimu okupacyjnego w Niemczech zach. Jednakże — jak stwierdził mówca — pewne kłopoty na Zachodzie w dalszym ciągu podsycają napięcie międzynarodowe, a świadcza o tym także fakty jak: tworzenie amerykańskich baz rakietowych na terytorium szeregu państw, forsowne uzbrajanie narodów krajów socjalistycznych pilnie obserwują kłopoty wrogów pokoju i gotowe są pokrzyżować wszelkie plany reakcji imperialistycznej.

N. S. Chruszczow wiele miejsca poświęcił problemowi utworzenia strefy pokoju, podkreślając, że żywotnie ważne

Przebieg zbiórki na Społeczny Fundusz Budowy Szkół

W tym roku wzniesiemy fundamenty 203 szkół - pomników Tysiąclecia

17 bm. odbyło się rozszerzone plenium Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół, na którym dokonano podsumowania dotychczasowych wyników zbiórki na rzecz szkół Tysiąclecia.

Marszałek Sejmu — Cz. Wycech stwierdził, iż od chwili utworzenia — pod egidą Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Społecznego Funduszu Budowy Szkół, na koncie funduszu do 30 czerwca br. znalazło się 635.275 tys. zł.

Analizując wyniki zbiórki w poszczególnych województwach obserwujemy jednak duże dysproporcje, co świad-

czy o tym, że akcja ta nie jest jeszcze powszechna a zasięg jej jest bardzo różny. Tak np. przoduje woj. katowickie, które zebrało dotychczas ponad 126 mln zł, a na drugim miejscu znajduje się woj. wrocławskie (40 mln zł).

Niezadowolające są natomiast wyniki zbiórki w woj. białostockim, poznańskim, warszawskim, Krakowie i Poznaniu. Przyczyna tego stanu rzeczy jest m. in. brak właściwej współpracy komitetów koordynacyjnych SFBS w tych województwach z aktywnym partyjnym i społecznym.

Następnie dyrektor generalny Mln. Oświaty, W. Pokora przedstawił pierwszą listę szkół-pomników Tysiąclecia, których budowę rozpoczęto względnie rozpocznie się jeszcze w br. Na liście tej znajdują się ogółem 203 szkoły, które — wybudowane kosztem 1.091.744 tys. zł — dysponować będą 2.064 izbami lekcyjnymi oraz 1.160 izbami mieszkalnymi dla nauczycieli.

Nie zidentyfikowano tylko trzech obiektów latających

WASZYNGTON

Jak informuje amerykańskie lotnictwo wojskowe, ilość zaobserwowanych obiektów uważanych za „latające talerze” zmniejsza się. Podczas gdy w pierwszej połowie ub. roku naliczono aż 296 tego rodzaju obiektów, w analogicznym okresie 1959 r. było ich tylko 143.

Dokładne obserwacje ujawniły, iż domniemane „talerze” okazały się balonami lotniczymi i astronomicznymi, światłem reflektorów a nawet ptakami. Jedynie trzech obiektów nie zdołano zidentyfikować.

Zarezerwowane dla... nowożeńców

Moskiewska rada miejska postanowiła wydzielić w kilku parkach specjalne miejsca dla nowożeńców.

Będzie tu można zasadzić drzewka na pamiątkę ślubu, narodzin dziecka, lub z okazji innego święta rodzinnego.

Redakcja „Komsomolskiej Prawdy”, która wystąpiła z tą inicjatywą, otrzymała setki listów z podziękowaniami.

Protest Żydów w Polsce przeciwko decyzji rządu Izraela o dostawie broni dla NRF

Główna sprawa dostawy broni dla NRF przez rząd Izraela z Ben Gurionem na czele, spotkała się w środowisku Żydów polskich ze spontanicznym odruchem protestu.

Wyrazem tego są wiece protestacyjne, które odbyły się już w Warszawie, w Łodzi, Wrocławiu, Szczecinie, Łegnicy, Wałbrzychu i Dzierżoniowie.

Na warszawskim wiecu, Żydzi — członkowie antyhitlerowskiego Ruchu Oporu, uczestniczący powstania w getcie warszawskim, w jednogłośnie uchwalonej rezolucji wezwali

do anulowania transakcji między Izraelem a NRF oraz wybrali delegację, która ma doręczyć rezolucję poselstwu państwa Izrael w Polsce.

Również Zarząd Główny Towarzystwa Socjalno-Kulturalnego Żydów w Polsce podjął specjalną uchwałę protestacyjną w sprawie dostaw broni przez rząd Izraela dla NRF.

„Giganci Plant” przed sądem

25 marca ok. godz. 22 patrol milicyjny przechodzący Plantami został zaalarmowany wołaniem o pomoc. Milicjanci natychmiast pośpieszyli na ratunek. Na miejscu w parku znaleźli pobitego do utraty przytomności Stefana Lipkę-Kozanek, któremu nieznanymi sprawcami włożono portfel z zawartością — 100 złotych.

Bezpośrednio przed napadem, Stefan Lipka-Kozanek wyszedł z hotelu „Pod Różą”, gdzie bawił u kolegów na małym przyjęciu, urządzonym z okazji wypłaty rocznej premii. Wracając do domu został zaczepiony przez dwóch osobników, którzy go pobiли, a następnie obrabowali.

Milicja wkrótce ujęła sprawców. Okazali się nimi 20-letni Edward Kozanek i 32-letni Stefan Adamus. Obaj nie pracowali i nie wiadomo, z jakiego źródła czer-

pali dochody. Ich hipoteka karna jest poważnie obciążona, byli bowiem karani za podobne przestępstwa, a jeden z nich niedawno opuścił więzienie.

W ostatnich dniach Kozanek i Adamus stanęli przed Sądem Powiatowym dla m. Krakowa, oskarżeni o napad rabunkowy. Wprawdzie nie przyznali się do winy, lecz świadkowie rozpoznali ich jako sprawców napadu, dokonanego na Stefana Lipkę-Kozanek.

W toku rozprawy wyszło na jaw, że oskarżonych nazywano na pozór humorystycznym, ale w rzeczywistości dość wymownym mianem — „giganci Plant”. Charakterystyka podana przez jednego ze świadków streszczała się w zdaniu: „Są zdolni do wszystkiego”. Rozprawa zrućta soro światła

na całe środowisko. Przed pokojem Ga zatrzymanych w gmachu Sądu, kenwój milicyjny odebrał gryps, podrzucony z zewnątrz, w którym usiłowano poinformować oskarżonych, jakie zeznania złożyli w śledztwie świadkowie.

W trakcie rozprawy na polecenie sędziego eskorta milicyjna odebrała Kozanekowi list do rodziców, w którym nakłaniał matkę do złożenia fałszywych zeznań i prosił o zdobycie podrobionego świadectwa lekarskiego. Mogłoby ono stanowić podstawę skierowania do szpitala w Kobierzynie. Kozanek liczył, że uda mu się skorzystać z art. 18 kk (o ograniczonej zdolności rozpoznania czynu) i uzyskać łagodny wyrok.

Sąd Powiatowy dla m. Krakowa uznał oskarżonych winnymi zarzucanego czynu. Edward Kozanek został skazany na — 7 lat, zaś Stefan Adamus na 5 lat więzienia. W stosunku do obu oskarżonych orzeczono utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na 5 lat. Wymierzono im niższą karę Adamusowi, Sąd wziął pod uwagę jego chorobę płuc. (k)

Surowo ukarać wandali i kłusowników

Kontrolę przeprowadzane przez Zarząd Osregu PZW w Krakowie wykazują, iż niektóre zakłady pracy systematycznie i beżmyślnie zatruwają wody rzek.

Ostatnio straż PZW stwierdziła masowe zatrucie ryb w rzece Zakopanice na odcinku od Zakopanego do Poronina. Wyginęły tam wszystkie pstrągi i lipienie. Straty obliczono

na ponad 100 tys. zł. Sprawcą okazały się Zakłady Mięsne w Zakopanem, które wpuszczają do rzeki wapno chlorowane. Sprawę przekazano do Prokuratury Wojewódzkiej.

Obok zakładów przemysłowych poważnym szkodnikiem naszych rzek są kłusownicy. 6 bm. kłusownicy z okolic Dobczyc i Myślenic, zatrudnieni w kamieniołomach, guszyli ryby w Rabcie przy pomocy kradzionych materiałów wybuchowych. Wypadek ten nie jest sporadyczny. Komenda Powiatowa MO w Dobrezycach przeprowadza ostre dochodzenia.

Również w Myślenicach kontrolerzy odebrali kłusownikom sprzęt wędkarski, przy użyciu którego w barberzyński sposób łowili oni łososie w Rabcie. Wśród myślenickich wandali przeważa młodzież szkolna.

Trzeba dodać, iż kłusownictwo w Myślenicach ma swoje tradycje. Ostatnio właśnie w tamtejszym Sądzie Powiatowym skazano kilku ubiegłoroocznych kłusowników ryb na 4 miesiące więzienia bez zawieszania, poza tym zapłacili oni wysokie grzywny pieniężne. (waś)

Spirytusu przewozić nie wolno

Wojewódzki Komitet Turystyki w Krakowie komunikuje, że czechosłowackie władze celne wprowadziły zakaz przewozu przez turystów udających się do CSR na podstawie przepustki turystycznej spirytusu rektyfikowanego pod każdą postacią (w tym również zabarwionego np. kawą, oranżadą itp.). Spirytus przywieziony na granicę przez osoby udające się na obszar turystyczny CSR będzie depozytowany przez polskie lub czechosłowackie władze celne.

I nagroda dla polskiej krótkometrażówki

Kinematografia polska odniosła nowy poważny sukces.

Na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Krótkometrażowych i Dokumentalnych w Wenecji, pierwszą nagrodę w kategorii filmów krótkometrażowych — fabularzowanych otrzymał film reżyserii A. Munka pt. „Spacerek staromiejski”.

Nowe złoża gazu

Brygady Jasielskiego Zakładu Geologiczno-Wiertniczego „Poszukiwania Naftowe” natrafiły w rejonie Mielca na nowe złoża gazu ziemnego. Służba geologiczna wykona pomiary w celu oceny wartości nowo odkrytego złoża.

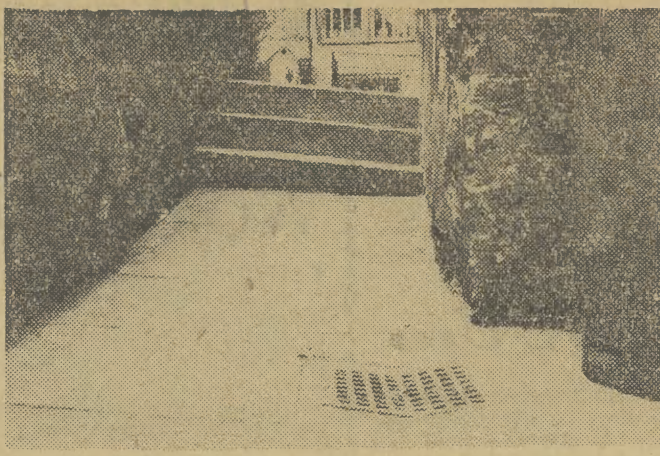
Prace poszukiwawczo-wiertnicze trwają w tym rejonie nadal.

Matka bliźniaków powiła... trojaczki

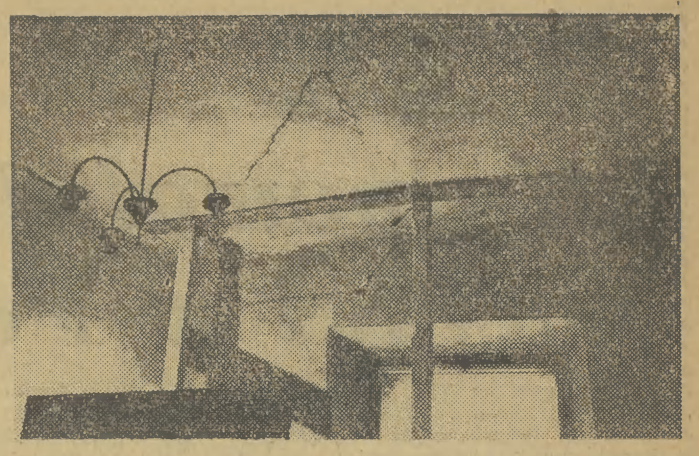
W szpitalu w Oleśnie, przyszyły ostatnio na świat trojaczki — 3 dziewczynki. Matką dzieci jest żona rolnika z wsi Sowiec, Markiela, która poprzednio już powiła dwojaczki.



Ulica Augustiańska 17 — walący się dom.



Ulica Mikołajska 11 — podwórko. Na zdjęciu widoczne zapadnięcie przy oficynie nad kanałem blokowym.



Ulica Szpitalna 9 — walący się strop został podparty stęplami. W tym pomieszczeniu mieszkają ludzie.

Cracovia — urbs celeberrima...

Powróćmy jeszcze raz do spraw Starego Miasta. Nadzwyczajna Komisja Ekspertów podsumowała bowiem ostatecznie wyniki badań stanu budynków mieszkalnych tej

dzielnicy. Zmudne obliczenia, wnikliwa ocena każdego z 98 przekontrolowanych budynków daje obraz tragicznej sytuacji. Aby nie było złudzeń, posłużymy faktami i przytoczymy cyfry.

A więc jeszcze raz podkreślamy z pełną odpowiedzialnością, że w 30 budynkach zniszczenie postępuje do tego stopnia, iż zagraża ono życiu ludzkiemu. Budynki te lub ich części, grożą w każdej chwili katastrofą budowlaną i powinny być natychmiast wykwaterowane, z przydziałem mieszkań dla 133 rodzin oraz 45 lokali użytkowych.

Oto wykaz owych nieszczęśliwych budynków: — Krakowska 37 (oficyna), Szeroka 59, 40, Lewkowa 1, Stradom 10 (front), Grodzka 5, Poselska 9 (ofic.), Józefa 27 (front i ofic.), Józefa 46, Bohaterów Stalingradu 59 (front), Reformańska 7, Rynek Gł. 12 — Stolarska 9, Wolnica 9a, Sławkowska 14 i 16 (ofic.), Sławkowska 18 (front poddasze), Sławkowska 19, Miodowa 18 (ofic.), Augustiańska 7 (bursa), Augustiańska 17, Mikołajska 11 (ofic.), Szpitalna 9 (front), Szpitalna 20/22 (ofic.), Szpitalna 24 (front i ofic.), Floriańska 25, 7, Szewska 5, Rynek Gł. 33, Jana 16 (ofic.), oraz Selskiego 31 (front).

W dalszych 20 budynkach istnieje zagrożenie bezpieczeństwa publicznego, a mieszkańcy powinni być wykwaterowani w okresie do 3 miesięcy z przydziałem mieszkań dla 71 rodzin i 34 lokali użytkowych. W następnych 27 budynkach, istnieje zagrożenie bezpieczeństwa publicznego w mniejszym stopniu, jednakże i w nich zachodzi konieczność wykwaterowania mieszkańców przed okresem zimowym. Równocześnie trzeba przystąpić

do rozbiorczych i generalnego remontu lub przebudowy obiektów, przydzielając mieszkania dla 125 rodzin i 24 lokale użytkowe. Czwartą grupę stanowi 11 budynków, które wymagają remontów generalnych, lub przebudowy, przy czasowym wykwaterowaniu 24 rodzin i 11 lokali użytkowych.

Wszystkie przebadane obiekty nie spełniają warunków określonych w prawie budowlanym, oraz urągają elementarnym przepisom sanitarnym i przeciwpożarowym. Na cele mieszkalne wykorzystano w wielu wypadkach nawet przestrzeń strychową, z dojściem przez karkołomne schody, np. przy ul. Sławkowskiej 18. Szeroką sieć komunikacyjnych i dojść oszalowano deskami, stwarzając ogromne niebezpieczeństwo pożarowe, przy pełnym braku dostępu do podwórzy, np. przy ul. Floriańskiej 14, Rynek Gł. 38 i in.

Przebadane budynki, zwłaszcza oficyny tyłne, na skutek braku właściwego podfundamentowania (fundamenty na nasypie), rozluźnienia gruntu, obecności dawnych kanałów blokowych oraz naturalnego zużycia przy wieloletnim braku konserwacji — wykazują poważne pęknięcia i rozluźnienia murów, grożąc obecnie katastrofą budowlaną. Niebezpieczeństwo pogłębia jeszcze istnienie w wielu oficynach zakładów przemysłowych. — Wstrząsy bowiem zainstalowanych w nich urządzeń mechanicznych powodują rozluźnienie konstrukcji budynków — np. przy Brackiej 4, Poselskiej 17 i in. Niektóre budynki frontowe nie posiadają żadnych urządzeń sanitarnych i w rezultacie lokatorzy zamieszkujący III lub II piętra, zmuszeni są do wędrówek na podwórze, do ubikacji wolnostopadkowych — np. przy ul. Jana 16, Miodowej 12 i 14. Budynki typu barakowego wskutek naturalnego zużycia konstrukcji, przegnięcia ścian i stropów, zagrażają bezpieczeństwu publicznemu i przeciwpożarowemu (Bohaterów Stalingradu 59, Stradom 10). Zresztą jedno spojrzenie na zamieszczone obok zdjęcia pozwoli zorientować w sytuacji Starego Miasta.

W świetle przytoczonych faktów, nie trudno zdać sobie sprawę, że czyniony przez nas alarm, nie jest ani na jotę przesadzony. Do akcji zabezpieczającej trzeba przystąpić od razu, aby nie było za późno. Wszystkie inne, najbardziej nawet palące zagadnienia, muszą być rozpatrywane w drugiej kolejności.

Przyjmując obowiązujące normy zagęszczenia 10 m kw na osobę, potrzeba obecnie dla Starego Miasta dokładnie 728 izb mieszkalnych plus 310 kuchni, tj. łącznie 1.038 izb. Z obiektów obecnie zagrożonych, po ich przebudowie można będzie uzyskać 78 izb — a więc nowych izb trzeba ostatecznie w pierwszym rzucie 960.

Jeśli idzie o dalsze potrzeby w tej dziedzinie, Komisja określa w przybliżeniu, że w pozostałej części realności Starego Miasta (jest ich ogółem 1700), będzie przynajmniej 5 proc. obiektów zagrażających bezpieczeństwu publicznemu, a 45 proc. wymagających remontu generalnego.

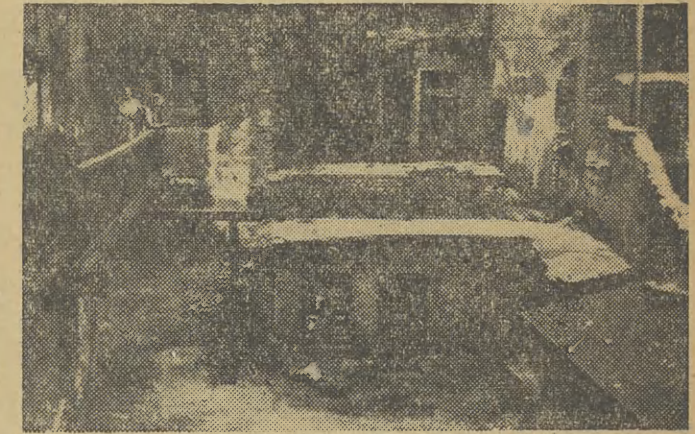
Wnioski stąd płyną jedne — niezależnie od przystąpienia do natychmiastowego wykwaterowania z najbardziej zagrożonych budynków, trzeba niezwłocznie przystąpić do rozbiorczych i niektórych obiektów, oraz do zabezpieczenia lub przebudowy domów nadających się jeszcze do uratowania.

Wobec okazanego zrozumienia i żywego zainteresowania się zaistniałą sytuacją w Starym Mieście ze strony KKM PZPR i Prezydium RN m. Krakowa, — wierzymy, że władze miasta staną na wysokości zadania. Ufamy również, że czynniki centralne udziela właściwej pomocy. Idzie przecież o wielką stawkę — o stary Kraków, o ratunek wiekowych, zabytkowych zespołów urbanistycznych, a nade wszystko o zabezpieczenie życia ludzkiego.

MARIA PAGOWSKA

A jednak...

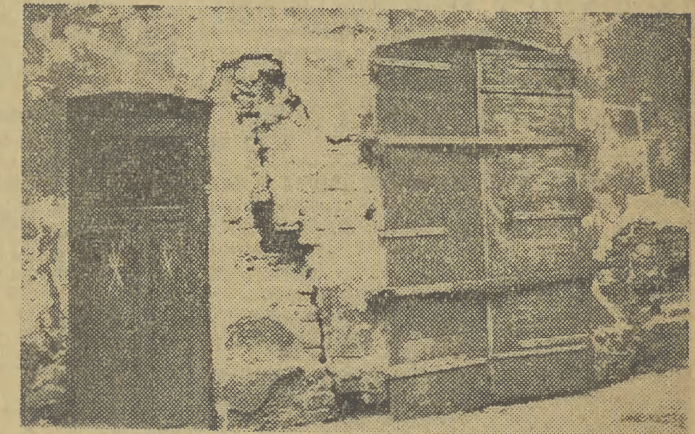
W wyniku badań komisji odbioru technicznego Sukienic okazało się, że prace konserwatorskie wykonane są bez zarzutu. Jeżeli chodzi o roboty budowlane, to komisja nie zaakceptowała wykonania dachu i fasad. (bz)



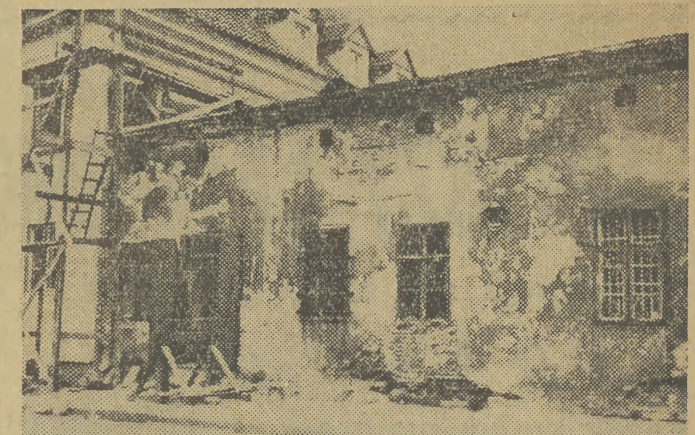
Ulica Józefa 27/29 — zawalony dom z powodu załamania się fundamentów, wciąż jeszcze zamieszkały jest przez jednego lokatora. Dookoła podwórza grożące zawaleniem ganki.



Ulica Stradom 10 — w tym baraku w podwórzu również mieszkają ludzie.



Ulica Wolnica 9a — pęknięcia murów nie wróżą budynkowi zbyt długiego życia.



Ulica Szeroka 39 — na elewacji widoczne są rozluźnienia murów.

Kartki

z kalendarza

Obrazek z życia

Z cyklu „któż tego nie zna” przypominamy Czytelnikom takie oto wydarzenia: jadą sobie obywateli tramwajem. W pewnym momencie tramwaj zatrzymuje się między przystankami. Przed nim stoi już cały zastaw wozów w wszystkich numerów. Pasażerowie niecierpliwie czekają na dalszy ciąg jazdy, wyciągają się z okien, wyglądają z platform. Tylko konduktor i motorowy nie tracą równowagi ducha; nigdzie nie wyglądają, jeden drzemie beztrzesko, drugi ucina śniadanie. Postój przeciąga się, pasażerowie zarzucają pytaniami funkcjonariuszy MPK: co się stało, kiedy pojedziemy, czy warto czekać, czy też lepiej wysiąść? Wówczas okazuje się, że nikt nic nie wie, a każdy może sobie zrobić co uważa za słuszne: wysiąść lub czekać. Znużeni pytaniami konduktorzy wychodzą na chodnik, gdzie zaczynają beztrzeską pogawradkę na temat towarzyskiego.

Tak oto mniej więcej wygląda ów obrazek z życia. A jak powinien wyglądać:

W chwili nieprzewidywanego zatrzymania się tramwaju konduktor wychodzi z wozu i stara się zorientować co do rodzaju wypadku. W zależności od tego informuje pasażerów: chwilowy brak prądu... zderzenie... ktoś dostał się pod wóz... Już te lakoniczne objaśnienia pozwalają ustalić jak długo może trwać postój. Następnie kierownicy ruchu, których przecież nie brak przy żadnej awarii, mogą udzielić dalszych objaśnień, aby pasażer, jak ów przysłowiowy baran nie czekał na ruszenie wozu.

Ostatecznie każdy przecież wykupił bilet, a tym samym zawarł umowę z MPK, że tramwaj dowiezie go tam, gdzie pragnie się znaleźć. MPK za biletu nie zwraca, choć czasem usługi nie może wykonać. Niechże więc chociaż traktuje pasażera jak obywatela, któremu ma służyć i za cenę 50 gr poinformuje go co powinien uczynić i dlaczego zamiast dalej jechać musi iść piechotą. Ot taka zwykła rzetelność kupiecka. (mk)



Ulica Miodowa 18 — oficyna już zapadła się, w pozostałej części — mieszkają lokatorzy

Nie siedź w domu, jedź na wycieczkę!

Najpowszechniejsze pociągi w Polsce...

...kursowały na linii Suchoń - Wadowce - Rydzewo...

należą do tzw. fliszu karpackiego. Powstały przez osadzanie się kolejnych warstw na dnie głębokiego morza...

Niezwykłość krajobrazów tej okolicy opisywali poeci, skupieni wokół Emila Zegadłowicza...

Co to był Czartak? Nikt z całą pewnością nie może odpowiedzieć na to pytanie...

Przełom Skawy nazywany jest często „beskidzkimi Pieninami” - rzeka tworzy tu niezwykle kręte i malownicze meandry...

kim celu? Nazwa „Czartak” podobna do słowackiej części nazwy karczem - wskazywałaby na takiż użycie mucharskiej budowli...

Tajemniczość tego miejsca i liczne legendy z nim związane, między innymi o arianach, przyciągały poetów z lat dwudziestych...

Warto z Mucharza zrobić wycieczkę na Jaroszewicką Górę (544 m). Rzekę przekraczamy naprzeciw przystanku kolejowego...

W XVII-wiecznym zamku w Stryszowie powstanie Wojewódzki Dom Nauczyciela

Dzięki współpracy Komitetu dla Spraw Turystyki i Konserwatora Wojewódzkiego dr Hanny Pieńkowskiej, już w br. ważniejsze obiekty zabytkowe, znajdujące się przy głównych szlakach turystycznych...

nie w jego części południowej, będą posiadały tablice informacyjne zwracające uwagę przejeżdżających drogą turystom na atrakcyjność obiektów...

surowym oraz przeprowadzenie instalacji c.o. i kanalizacji przewiduje się w jesieni br. Wyposażenia wnętrza podjął się Związek Nauczycielstwa Polskiego i Szkoły Wojewódzki Ośrodek Krajoznawczy przy Kuratorium Okręgu Krakowskiego.

Nowości mody

Tegoroczny pokaz modeli jesiennych i zimowych w Rzymie, wskazuje na to, że Włochy przejmują palmę pierwszeństwa w dziedzinie projektowania nowych modeli odsuwając Paryż na dalszy plan.

Nowością pokazu jest nowa linia modeli tzw. „linia żółwia”. Jeszcze nie tak dawno reklamowane „worki”, „bombki” i „trapezy” zniknęły niemal zupełnie.

Nowa linia odznacza się tym, że płaszcze, żakiety i suknie mają wąskie rękawy, nisko wszyte. Pozostała część sukni, wypukła wzdłuż ramion zwraca się ku dołowi i nadal je całości kształt żółwia.

Włoskie domy mody lansują suknie wieczorowe jedwabne, drukowane we wzory, które projektują plastycy - abstrakcyjne, płaszcze i żakiety z szorstkiego tweedu oraz suknie z lekkiej ale sztywnej wełny.

Czołowy rzymski magazyn mody de Luca zaprojektował nowy rodzaj nakrycia głowy na jesień i zimę - jerseyową chustkę zawiązaną na karku, na której umocowany jest mały okrągły kapelusz.

Największe skupienia powyższych tablic przewiduje się m.in. przy drodze biegnącej wzdłuż Dunajca, tak aby żaden z cennych zabytków jak np. zamek w Czorsztynie, Niedzicy, Rożnowie i Czochowie nie został pominięty i niezaopatrzony.

Zapewne w ciągu dalszej współpracy z Komitetem Turystyki, wiele zabytków naszego województwa, dotychczas nie użytkowanych zostanie zamienionych na ośrodki i stacje turystyczne. Będą więc wykorzystane na cele społeczne i uratowane od grożącego im zniszczenia.

Przykładem wykorzystania obiektu zabytkowego na cel społeczny będzie XVII-wieczny dwór w Stryszowie (pow. wadowicki), którego remontem zajmuje się od 2 lat Konserwator Wojewódzki. W najbliższym czasie obiekt ten zostanie przekazany na cel Wojewódzkiego Domu Nauczyciela i służyć będzie jako ośrodek wypoczynkowy i instruktazowy, szczególnie w zakresie krajoznawstwa i turystyki.

Zakończenie robót w stanie



Czyżby Lollobrigada? Oczywiście! Tak będzie wyglądała ta piękna aktorka w swym nowym filmie pt. „Jovanka” - w roli lekkomyślniej jugosłowiańskiej dziewczyny, która w czasie ostatniej wojny utrzymywała zbyt przyjazne stosunki z żołnierzami...

Korzystajcie

Z REKLAMY TRAMWAJOWEJ

Zamówienia przyjmuje

BIURO OGŁOSZEŃ I REKLAM RSW „PRASA”

KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 46 I P. telefon 553-40.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

NAKLADACZKI, POMOCNIKA I UCZNIĄ do maszyn typograficznych, przyjmie Nowohucka Drukarnia Przemysłu Terenowego w Krakowie-Nowej Hucie, Os. C-2, ul. Stalowa 5, tel. 126-22, K-5784

ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA KSIĘGARNI w Zakopanem - zatrudni P.P. „Dom Książki”. - Wymagane wykształcenie co najmniej średnie oraz praktyka księgarska. - Wynagrodzenie według obowiązujących stawek. - Zgłoszenia pisemne lub osobiste wraz z dokumentami - przyjmujecie P.P. „Dom Książki” w Krakowie, Smoleńsk 33. Mieszkania nie zapewniamy.

AKWIZYTORA - w starszym wieku, posiadającego praktykę handlową, dobrze prezentującego się, do sprzedaży wyrobów gotowych, na terenie całego kraju - przyjmie Przemyska Wytwórnia Win w Przemysku, ul. Czarnieckiego 41. - Przewidziane jest wynagrodzenie zasadnicze, zwrot kosztów podróży, oraz prowizja od sprzedanego towaru. - Oferty należy składać do dnia 31 lipca 1959 r. K-5779

PIELEGNIARKI DYPLOMOWANE zatrudni od zaraz Miejski Szpital - Kraków, Skawińska nr 8. - Mieszkanie zapewnione dla samotnych. K-5395

KIEROWNIKA PRODUKCJI - absolwenta wyższej uczelni - zatrudni Przemyska Wytwórnia Win w Przemysku, ul. Czarnieckiego 41. Warunki płacy do omówienia na miejscu. - Przedsiębiorstwo nie gwarantuje mieszkania. K-5780

ŚLUSARZY, SPAWACZY, BLACHARZY, MONTERÓW wod.-kan., oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, przyjmie natychmiast do pracy na terenie Nowej Huty i Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu - Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Budowy Nowej Huty - Kombinat - barak nr 36, dojazd tramwajem nr 5 (przedostatni przystanek). Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego. - Dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione. - Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K-5623

POTRZEBNA dochodząca do sprzątnięcia na przedpołudnia od 1 sierpnia. - Zgłoszenia: Kraków, Sobieskiego 7 m. 6, godz. 16 - 20. 19729-g

MAGIEL nowy, lub w dobrym stanie - kupię, lub dam zrobić na zamówienie, chętnie z motorem i pasem. Wiadomość pilnie kierować: Kraków, Konarskiego 47 m. 1, - dla Pietrkowskiego. 19658-g

PRZYJMĘ pannę - lub chłopca do sprzedaży w budce cukierniczo-owoceowej. Wiadomość: Kraków, Rzeszowska 6 m. 5. 19753-g

FRYZJERKA dobra - potrzebna na zastępstwo od zaraz. Kraków, Dietla 47. 19758-g

ROZWIEDZONA, samotna, lat 39, przystojna, posiadająca własne mieszkanie, materialnie niezależna - pozna Pana do lat 47, o dobrym charakterze, w celu matrymonialnym. Oferty 19705 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19499-g

APARAT fotograficzny - „Zorka” i „Fed” nowe, oraz prakę akustyczną przystawną, sprzedam. - Kraków, ul. Kollataja 11 m. 14. 19499-g

SAMOCHOŁ „Chevrolet de Luxe”, kabriolet, automat, z radłem - sprzedam lub przystąpię do spółki taksówkowej. - Chrzanów, tel. 753 (dzwonić od 17-20). 19404-g

NORKI hodowlane - standard, ciemne, z licznymi wykotami, z klatkami, lub bez - sprzedaje Hodowca: Radziszów - Plebania, tel. nr 14, - 19560-g

SAMOCHOŁ ciężarowy - rolniak po generalnym remoncie 4 t. - sprzedam. Cena 30.000 zł. - Oferty 19735 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19735-g

WALCE młynskie, śrutownicze, sprężarki, sprzedam. Jan Łotocki, Ostrołęka, poczta Świerkocin, powiat Tarnowski Góry. P-895

GARAŻE na samochody i motocykle z blachy falistej, „rozbiernale”, sprzedam. Kraków, 29 Listopada 77a. 19691-g

„WSK” ulepszony, do tarty zaraz - sprzedam. Kraków, tel. 352-85. 19708-g

„WFM” po 3.000 km, stan idealny - sprzedam. Kraków, Kollataja 4 m. 3. 19716-g

SKUTER „Peugeot” nieużywany - sprzedam, lub zamienię na samochód. Oferty 19723 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19723-g

ROWER wyścigowy „Diamant” (cena 2.600 zł) - sprzedam. Kraków, tel. 593-77. 19720-g

„SHL” 150 - sprzedam. (stolarska), ul. Dietla 45 - ogł. od godz. 8-18. 19470-g

DACHOWKĘ czerwoną, - szara, gazowy pustaki - sprzedaje Betonit - Kraków, Góralska - boczna ulicy Czarniej, koło stacji kolejowej Bonarka. 19597-g

NIERUCHOMOŚCI

PARCELE budowlaną w Kochanowie przy szosie - sprzedam. Oferty 19339 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19339-g

KUPIĘ dom jednorodzinny (wille) w Krakowie - bez pośredników. Oferty 19693 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19693-g

LOKALE

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju najchętniej w Nowej Hucie. - Oferty 19739 „Prasa” Kraków, Rynek 46, lub telefonicznie na nr 406-77, w godz. 13-18. 19739-g

POSZUKUJĘ niekrepującego pokoju. Chętnie na peryferiach miasta. Oferty 19599 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19599-g

BARDOZO ładne 2 pokoje z kuchnią, z przynależnościami zamienię na dwa oddzielne mieszkania. - Oferty 19265 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19265-g

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią i łyż, samodzielnym, pełnokomfortowe, okolica al. Słowackiego, zamienię na mieszkanie samodzielne 2 pokojowe z kuchnią i pokoj z kuchnią, lub garsonierę. Mogą być z nowego budownictwa. Oferty 19755 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19755-g

PRZYJMĘ uczennicę na wspólne mieszkanie. - Oferty 19690 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19690-g

DOZORCOSTWO komfortowe pokój z kuchnią zamienię na mieszkanie - prywatne. Kraków, ul. Boh. Stalingradu 66 m. 2. 19712-g

OLKUSZ - 2 pokoje z kuchnią, przedpokój, łazienka zamienię na pokój z kuchnią, lub dużą pojedynczą w Krakowie, lub Nowej Hucie. Oferty 19711 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19711-g

MŁODY poszukuje pokoju wspólnego z jedną, lub dwoma osobami. - Cena obojętna. Oferty 19732 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19732-g

SPOKOJNA emerytowana nauczycielka, dobrze sytuowana, poszukuje małego pokoju przy rodzinie. Oferty 19727 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19727-g

SAMOTNY pracujący w wieku średnim poszukuje pilnie pokoju przy rodzinie. Czynną płatną za rok z góry. Oferty 19724 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19724-g

POKOJ z kuchnią 40 m², III piętro, superkomfortowe, słoneczne w Nowej Hucie zamienię na równorzędne w Krakowie, lub w Nowej Hucie. Nowa Huta - Osiedle A-Zachód, blok 11 m. 24. 19717-g

SUPERKOMFORTOWE - mieszkanie w pięknej dzielnicy Katowic, budownictwo stare, 4 pokoje, kuchnia, służbówka, duży hall, balkon oszklony - zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 55 - „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19717-g

KOMFORTOWY, słoneczny pokój 19 m², z używalnością kuchni i przynależnościami, III piętro, w śródmieściu, zamienię na podobne lub pojedyncze do II piętra. Oferty 19741 „Prasa” Kraków, Rynek 46. 19741-g

CHEMICZNA pralnia czystości, farbuję w ciągu 48 godzin. Kraków, Traugut-łowa 8. 19702-g

ZEGARKI, zegary, naprawiam tanio, solidnie, - kupuję stare zegarki - na części - zegarmistrz Gajewski - Kraków, Boh. Stalingradu 31. 19702-g

ZGINAŁ piesek, buldożek, szary „Czemp”. Doprowadzenie go - lub wiadomość o jego losie - wynagrodzę. Kraków, Feliksa Kona 22 - administracja domu. 19395-g

UNIEWAZNIAM skradzioną pieczęć o brzmieniu: „Wyrób i Sprzedaż Bambozju, Kraków, 1-go Maja 7 - Zdebi Marian” oraz kopie rachunków. A-238 19726-g

Drobna przyczyna - spowodowała poważne skutki

Matko! Chron Twoje dziecko przed pasożytami przewodu pokarmowego.

Owsiak i glisty powodują brak apetytu oraz szereg schorzeń i zaburzeń rozwojowych dziecka.

ANTIVERMINA - jest lekiem nieszkodliwym dla organizmu ludzkiego, dorosłych i dzieci. Działa szybko i radykalnie.

ANTIVERMINA - zwalcza owsiaki i glisty, jest lekiem nieszkodliwym dla organizmu ludzkiego, dorosłych i dzieci. Działa szybko i radykalnie.

KURACJA NIE WYMAGA ZADNYCH OGRANICZEŃ DIETETYCZNYCH

Sposób użycia załączamy do opakowania. słoiki 20 tabl. cena zł 9,-

PRODUKCUJA ZAKŁADY PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO „PABIANICE” Pabianice, ul. Żymierskiego 5.

ZABAJCIE WE WSZYSTKICH APTEKACH

10 razy łatwiej wygrać! MŁODSZY LAJKONIK płaci już za trzy trafienia z dodatkową! Każdy krakowianin gra w „Lajkonika”!

Sobota 18 Lipiec Szymona
Niedziela 19 Wincentego

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Przyjemności podróży

Dworzec PKS-u. Pasażerowie zgrupowani na tej stronie placu gdzie są tańce i wycieczki chcieliby usłyszeć kiedy jako autobus odchodzi. Odczytanie w myśl zanej troski o klienta megafony umieszczone są w przeciwną stronę placu, tak że huk motorów zagłusza każde słowo.

Inna sprawa, że nie bardzo jest czego słuchać, bo na temat spóźnionych autobusów dyspozytor ruchu zachowuje dyplomatyczne milczenie, a osoba siedząca w informacji udziela rozgarniętych odpowiedzi w rodzaju: „jak przyjdzie to pójdzie”. (bz)

W II losowaniu książeczek PKO premii w wysokości 200 proc. w Krakowie

W II losowaniu książeczek PKO premii w wysokości 200 proc. w Krakowie...

- W Krakowie premie w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu oszczędnościowego na nr 209, 5193, w wysokości 100 proc. na nr 870, 1253, 2070, 2680, w wysokości 50 proc. na nr 1350w: 93, 374, 397, 540, 591, 855, 897, 1259, 1496, 1594, 1551, 1720, 2009, 2245, 2537, 2602, 2674, 2789, 2799, 2805, 2864, 2873, 2977, 3192, 3237, 3244, 3490.

Dekoracja miasta

W związku z XV-leciem Odrodzenia Polski Ludowej Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie zarządza dekorację wszystkich budynków położonych na terenie miasta Krakowa...

Podkreśla się, iż dekoracja winna być wykonana z materiałów nowych, czystych i estetycznie rozmieszczonych.

Dziecko z którym się spotykamy

O wiele łatwiej jest dobrze wychować dziecko niż poprawić złe wychowanie. Wychowanie ponownie wymaga większego wysiłku, większej umiejętności i większej cierpliwości...

Przedstawiony materiał mówi o lekkości rodziców, o braku opieki nad dziećmi, o oskarżeniu sąsiadów, szkoły, zakłady pracy, dzielnicowych...

Bardzo pożyteczna placówka W nowej Poradni Psychotechnicznej

W Budynku Zakładu Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Dietla otwarta została niedawno nowa placówka, mająca na celu przeprowadzenie masowych badań pracowników i określenie ich przydatności do danego zawodu. Jest nią pracownia Psychotechniczna — druga te-

Przewodniczący Parlamentu Indii w Krakowie

Dziś w godzinach wieczornych przyjeżdża do Krakowa — delegacja Parlamentu Indii — przewodniczącym Izby Niższej Parlamentu Shri M. Ananthasayanam Ayyangar na czele.

W ciągu dwudniowego pobytu w naszym mieście goście zwiedzą zabytki miasta — Wawel, Muzeum Narodowe, Oddział w Sukiennicach i Muzeum Czartoryskich — Hutę im. Lenina oraz gospodarstwo hodowlane zwierząt w Osieku k. Oświęcimia. (pg)

go typu w Krakowie (i w województwie) po czynnym już od roku gabinecie psychotechnicznym w Nowej Hucie, który w chwili obecnej nie może podjąć wszystkich zgłoszeń.

Kraków posiada dość bogatą tradycję w zakresie psychologii pracy. Od r. 1925 istniał w naszym mieście Instytut Psychotechniczny kierowany przez dr Bronisławę Biegeleisen. W okresie okupacji Instytut zawieszony został na nowo w r. 1945 przy ul. Smoleńsk 9. Pożyteczna ta placówka rozwijała się jednak z trudem aż wreszcie w roku 1949 przestała istnieć. Przyczyna jej upadku leżała w braku zrozumienia dla przedmiotu prowadzonych badań i w ogólnym kryzysie psychologii jaki przeżywało miasto w owym czasie.

Roczne doświadczenia nowohuckiego gabinetu psychotechnicznego wykazały jednak o ile brzmienie jego znaczenie w procesie prowadzonych badań przydatności pracowników do danego zawodu. Po przełamaniu początkowej nieufności zdobył on sobie nie tylko pełną rację bytu ale udowodnił konieczność kontynuowania tego rodzaju badań zarówno w interesie samych pracowników, jak i zakładów pracy, którym przyszedł z wydatną pomocą w rozwiązywaniu problemów w zakresie podnoszenia wydajności pracy kwalifikacji zawodowych oraz bhp.

Młoda Poradnia Psychotechniczna przy ul. Dietla, na której czele stanął dyr. Budzyński w krótkim stosunkowo czasie przygotowała się do przeprowadzania masowych badań pracowników. Posiada już ustalone normy, analizy i testy kilku specyfik zawodowych. M. in. przyjęła już zgło-

Okręgowego Zarządu Poczty i szenia z Kombinatu Obuwnicza w Nowym Targu oraz Telegrafów. Wyszukane są również sugestie poddania badaniom psychotechnicznym wszystkich kierowców krakowskich taksówek.

Wyposażenie pracowni jest dostateczne. Posiada ona szereg skomplikowanych aparatów jak np. aparat do badania czynności złożeń, spóstrzegawczości, refleksu, precyzji ruchów, zdolności kojarzeń, wad wymowy, pamięci itp. Nawiązała ona również kontakty w celu wymiany doświadczeń z podobnymi placówkami w Angli, USA i NRD.

Na zakup nowych aparatów potrzebne są dewizy, ale mamy nadzieję, że w miarę rozwoju poradni nasze władze miejskie, które doceniają jej rolę — przyjdą z pomocą. (az)

Uroczyste akademie

Z okazji 15-lecia Polski Ludowej w dniu 21 lipca o godz. 17 w Teatrze im. Słowackiego odbędzie się uroczysta sesja Rady Narodowej w m. Krakowie oraz Wojewódzkiej Rady Narodowej. Sesję poprzedzi o godz. 16.15 składanie wieńców na Grobie Nieznanego Żołnierza i grobach żołnierzy radzieckich.

Uroczysta akademie odbędzie się również w kinie „Chemik” w dniu 20 lipca o godz. 14. Akademia ta zorganizowana jest dla załogi Krakowskich Zakładów Sodowych oraz aktywistów i sympatyków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Usuwanie magazynów ze śródmieścia Rewindykacja lokali handlowych

Codziennym zjawiskiem stały się od lat przejeżdżające przez śródmieście, często w godzinach największego ruchu, wozy ciężarowe, załadowane stertami różnego rodzaju towarów. Wąskie uliczki Starego Miasta nie są godne dla tego rodzaju pojazdów. Efekt? — Denerwujące korki uliczne i zenujące zaśmiecanie miasta opakowaniami.

Nic przeto dziwnego, że wszyscy sarkają na taki stan rzeczy, postulując usunięcie magazynów z centrum miasta. Żądania słuszne, w pełni uzasadnione. Zrozumiał jest i właściwie ocenił nowy przewodniczący DRN Stare Miasto, rozpoczynając przed trzema miesiącami starania o zlikwidowanie niepotrzebnych w

śródmieściu magazynów oraz rewindykację źle zagospodarowanych lokali zgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem.

Tak więc największe utrapienie Starego Miasta — Centrala Surowców Wtórnych, zamieszczonej w okropny sposób i obniżająca jej stan sanitarny, zostanie przeniesiona na peryferie miasta. Nowy lokal znajduje się przy ul. Mogińskiej, do którego dojazd odbywa się od strony pół. Centrala otrzyma tam 2 magazyny, 1 halę piwniczną, np. na ziom czy szkło, 3 baraki oraz ok. 3 ha placu. Opróżnione przez Centralę miejsce przystawia wartość kilku parcel budowlanych.

Równie dużo kłopotów przysparzała Spółdzielnia Pracy Kolder i Materacy z siedzibą na Dajwórze, zwłaszcza z uwagi na zagrożenie pożarowe. Znajdzie ona pomieszczenie w Borku Pałeckim, w b. lokalach KZG Wschód.

Z innych warto wymienić Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Tekstylnymi, które w Rynku Głównym 15 użytkowało kilka pięknych lokali o doskonałej wartości handlowej, przeznaczone dla potrzeb hurtowej artykułów tekstylnych. Pod koniec bieżącego roku lokale te zostaną przeznaczona na urządzenie wzorowego sklepu, np. „Domu Dziecka”.

W sumie do końca roku Stare Miasto uzyska 43 lokale, rewindykując je dla potrzeb handlu — na sklepy, zakłady gastronomiczne. (Dag)

Krakowska Drukarnia Prasowa Wielopole 1 C-8

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry
na sobotę:
SŁOWACKIEGO: godz. 19.15 „Horsztyński”. KLUB ZZK: 15.18 „Mał Foltasiówny” (przedst. zamkn.). RAPSOZYCZNY: 19.15 „Pan Tadeusz”. TEATR KOLEJARZA: godz. 19.00 „Papa się żeni”.

na niedzielę:
SŁOWACKIEGO: 19.15 „Pan Jędrzejowski”. KLUB ZZK: 15.18 „Mał Foltasiówny” (przedst. zamkn.). RAPSOZYCZNY: 19.15 „Pan Tadeusz”. TEATR KOLEJARZA: godz. 19.00 „Papa się żeni”.

Kina
na sobotę:
UCIECHA: godz. 15.45, 18, 20.15 „Winda na szafot” (fr.). SZTUKA: 16, 18, 20.15 „Krzyż walecznych” (pol.). — WANDA: 15.45, 18, 20.15 „Zemsta za grobu” (wl.-fr.). — WOLNOŚĆ: 15.45, 18, 20.15 „Uśmiech nocy” (szwedz.). — WARSZAWA: 15.45, 18, 20.15 „Ostatnia sprawa Trenta” (ang.). — WRZOS (Zamojskiego 5): 15.30, 17.45, 19.45 „Riffl” (fr.). — KRAKUS (Al. Krasiańskiego 13): 15.45, 18, 20.15 „Zemsta kosmosu” (ang.). — ISKIERKA (Zywiecka 44): 17.30, 19.45 „Winchester 73” (USA). — ZUCH (MDK, Krowoderska 8): 15.30, 18 „Ania i Mania” (NRF). AMFITEATR (Szlak 71): ok. 21 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. 21 „Człowiek w przestworzach” (ang.). CRACOVIA (Al. Puszkina): ok. 21 „Obcy w domu” (fr.). — KLEPARZ (Lubelska 77): 15, 18, 20 „Rancho Texas” (pol.). — MINIATURKA (Franciszkańska 1): 15, 16 Program dla dzieci; 17, 18 „Islam”, „Załamczmy”; 19 „Front” (NRF). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 71): 17, 19 „Morderca mieszka pod 21” (fr.). ROTUNDA (Al. 2-go Maja 5): 17 „Niemowlę na manewrach” (ang.). CHEMIK (Borek Pałecki): 19 „Pożegnania” (pol.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 45): 17, 19.30 „Rekord Annie”. — MIKRO (Dzierżyńskiego 5): 17, 19.30 „Intruz” (USA). TEŻCA (Dębni, Praska 52): 19.30 „Księżna Gerolstein”. KULTURA (Rynek Gl. 27): 20.15 „Na trasie do Bordeaux” (fr.).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT (Osiedle C-1): 15.45, 18, 20.15 „Marynarzu strzeż się” (ang.). MAŁA SALA ŚWITU: 17, 19.15 „Ukrzyżowani koci ankiowie” (jap.). ŚWIATOWID (Al. Lenina): 15.45, 18, 20.15 „W obronie mojej miłości” (wl.-fr.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19.15 „Guendalina” (fr.-wl.). AKTUALNOŚCI (Plac Centralny): 15 Program dla dzieci; 16, 17.30 „Między Morzem Czarnym a Śródziemnym”; 17 „Dolina pokaju”; 19 „Rio Escondido” (meks.). SFINKS — nieczynne. BALLADYNA (Grębałów — Świetlica): 20 „Na tropie” (fr.).

na niedzielę:
UCIECHA: godz. 10, 12.15 „Człowiek w przestworzach” (ang.); 15.45, 18, 20.15 „Winda na szafot” (fr.). SZTUKA: 10, 12.15 „Ostatni strzał” (pol.). WANDA: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Zemsta za grobu” (wl.-fr.). WOLNOŚĆ: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Uśmiech nocy” (szwedz.). WARSZAWA: 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Ostatnia sprawa Trenta” (ang.). WIKOS: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.30, 17.45, 19.45 „Riffl” (fr.). KRAKUS: 11, 12, 13 Program dla dzieci; 14.45, 17, 19.15 „Zemsta kosmosu” (ang.). ISKIERKA: 11, 12 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Winchester 73” (USA). ZUCH: 10.30, 11.45 Program dla dzieci; 15.30, 18 „Ania i Mania” (NRF). AMFITEATR: ok. 21 „Takich dwóch jak nas trzech” (fr.). CASSINO: ok. 21 „Człowiek w przestworzach” (ang.). CRACOVIA: ok. 21 „Obcy w domu” (fr.). ZWIĄZKOWIEC: 12 Program dla dzieci; 17, 19 „Morderca mieszka pod 21”. CHEMIK: 15, 17, 19 „Pożegnania” (pol.). DOM ŻOŁNIERZA: 17, 19.30 „Rekord Annie” (USA). MIKRO: 17, 19.30 „Intruz” (USA). TEŻCA: 19.30 „Księżna Gerolstein”. KULTURA: 18, 20.15 „Na trasie do Bordeaux” (fr.). MELODIA: 11, 12.30 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Wspomnienia z Melbourne” (fr.). KLEPARZ: 11, 12.15 Program dla dzieci; 16, 18, 20 „Rancho Texas” (pol.). MINIATURKA: 11, 11, 12, 13, 14, 15 Program dla dzieci; 16, 17, 18 „Islam”, „Załamczmy”; 19 „Front” (NRF). SYGNAL: ok. 21 „Gorzkie zwycięstwo”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT: 10, 11.15, 12.30 Program dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Marynarzu strzeż się” (ang.). MAŁA SALA ŚWITU: 17, 19.15 „Ukrzyżowani kochankowie” (jap.). ŚWIATOWID: 10, 12 „Trzewiczki na bruku” (jug.); 15.45, 18, 20.15 „W obronie mojej miłości” (wl.-fr.). MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19.15 „Guendalina” (fr.-wl.). — AKTUALNOŚCI: 10, 11, 12, 14 i 15 Program dla dzieci; 16 „Między Morzem Czarnym a Śródziemnym”; 17 „Dolina pokaju”; 19 „Rio Escondido” (meks.). SFINKS — nieczynne. BALLADYNA: 19 „Na tropie” (fr.).

Teledzienniki
Sobota, Godz. 19.15: „Kajtuś operator” — program dla dzieci. 19.45: Reportaż. 19.15: „Nie tylko dla pań”. 19.50: „Tele-Foto-Wystawa”. 20: Dziennik. 20.30: „Przygody Arsena Lupina” film. 22: Wiadomości. 22.10: Występ Polskiego Zespołu Tańca. Niedziela. Godz. 13.30: Koncert kapeli i solistów ludowych. 19: Kronika Filmowa. 19.15 „Miś i okienka”. 19.30: Dziennik. 20: Teleturniej — „Zgadnij kim jestera”. 21: „Pigułki dla Aurelii” film.

Wystawy
na sobotę:
MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5 (godz. 10-18). MUZEUM ETNOGRAFICZNE: „Obrzeży i zwyczaje ludowe” (9-18). DOM MATEJKI (10-15). — BRAMA FLORIAŃSKA: „Dawne warownie Krakowa” (8.30-16). MUZEUM NARODOWE-SUKIENNICE: „Galeria malarstwa i rzeźby nowożytności”. KLUB TURYSTY PTTK, Basztowa 6: „Wystawa skwarek i rysunków Haliny Cieślińskiej Brzeskiej”. PAŁAC SZTUKI: Wystawa Grupy Artystów Plastików „Zachęta”. DOM PŁASTYKÓW (Łobzowska 3): „Wystawa prac fotograficznych Juliana Aleksandra Wiczyca” (10-18). KRZYSZTOFORY (Szczepańska 2): „Międzynarodowa Wystawa Malarstwa Phases” (11-18). MUZEUM NARODOWE (ul. Smoleńsk 9): „Militaria Księstwa Warszawskiego”.

na niedzielę:
BRAMA FLORIAŃSKA: „Dawne warownie Krakowa” (godz. 10-14). Pozostałe wystawy bez zmian.

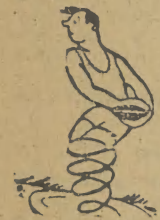
Dziury
na sobotę:
CHIRURGICZNY: Prądnicka 37. POŁOŻNICZY: Kopernika 23. INTERNISTYCZNY: Prądnicka 37. NEUROLOGICZNY: Prądnicka 37. OKULISTYCZNY: Kopernika 17. GRZLICZY: dla kobiet: Wola Justowska, dla mężczyzn: Prądnicka 30. POGOTOWIE MILICJNE tel. 0-7. STRAŻ POŻARNA tel. 0-8. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 0-8. NOWA HUTA: POGOTOWIE MILICJNE tel. 411-11. POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 422-22. STRAŻ POŻARNA tel. 433-33. na niedzielę:
CHIRURGICZNY: Kopernika 21. POŁOŻNICZY: Kopernika 17. INTERNISTYCZNY: Trynitarska 11. NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3. OKULISTYCZNY: Kopernika 38. Pozostałe dziury bez zmian.

Apieki
Rynek Główny 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Plac Wolności 7, Rynek Podgóski 9, Metalowców 1. Nowa Huta: Ludowego Wojska Polskiego 38.

Radio
na sobotę, 18 bm.:
Godz. 16.15: Koncert Orkiestry, Chóru i Solistów PR. 16.45: Dziennik. 17.10: Śpiewa chórali chłopięcy. 18.00: Melodie tan. 18.10: Na krakowskim rynku. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Wiadomości. — 19.05: Uniwersytet Radiowy. 19.15: Melodie tan. 19.30: „Matysiakiowie”. 20.00: Koncert Ork. PR. — 20.50: Radio-reklama. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Sprawozd. z meczu lekkoatletycznego Polska—Jugosławia. 21.27: Muzyka tan. — 22.00: Koncert solistów radzieckich. 22.30: Na fali humoru. 23.00: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości. — 24.00: Muzyka tan.
na niedzielę, 19 bm.:
Godz. 6.05: Muzyka. 8.00: „Wiadomości sąsiadów jak kto siedzi”. 8.20: 10 minut jazzu. 8.30: Wiadomości. 8.50: Radio-problemy. 9.05: „Księżdz Piotr” — opow. 9.40: Program z Rzeszowa. 10.20: Fel. literacki. — 10.30: „Nowe nagrania”. 11.00: „Portret króla Jana” nowela. — 11.20: Muzyka ludowa. 12.04: Wiadomości. 12.10: Poranek symfon. 13.10: „Co o tym sądzą naukowcy”. 13.30: Aud. satyryczna. 13.50: Koncert żywecy. 15.00: Aud. dla dzieci. 15.45: Muzyka. 16.05: Aud. poetycka. 16.24: Koncert chępiński. 17.00: Wiadomości. 17.15: Muzyka. 17.50: Aud. estradowa. — 18.50: Wiazanka wokal. 19.00: Wiadomości. 19.05: Zespół Pięciu i Tańca Wojska Polskiego. 19.20: „Trębaez z Samarkandy” słuch. 20.00: Muzyka. 20.30: Rewia piosenek. 21.00: Dziennik. 21.30: Aud. literacka. 22.00: Wiadomości sportowe. 22.40: Muzyka. 23.50: Wiadomości.

Dziś o godz. 18
na stadionie
Cracovii

ACHILLE SPORTOWE



Polscy lekkoatleci walczą z Jugosławią

Goście zapowiadają rekordy krajowe

Dziś za kilka godzin, a konkretnie o godz. 18-tej, rozpocznie się dwudniowy, międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny w konkurencjach męczyzn pomiędzy reprezentacjami Polski i Jugosławii. Przez dzisiejsze i jutrzejsze popołudnia będziemy się emocjonować pojedynkiem lekkoatletów Polski i Jugosławii. Punktacja tego meczu wygląda następująco: za pierwsze miejsce — 5 punktów, za drugie — 3 pkt., za trzecie — 2 pkt., za czwarte — 1 pkt., natomiast w biegach sztafetowych za zwycięstwo — 5 pkt. a za zajęcie drugiego miejsca — 2 pkt.

Jak już wspominaliśmy, mecz ten będzie dla naszej drużyny, a szczególnie dla zawodników w niej debiutujących, wielką próbą przed dalszymi tegorocznymi startami i eliminacją przed wyłonieniem drużyny na najbliższe spotkanie międzypaństwowe.

W Krakowie przebywają już od wczoraj reprezentanci Jugosławii z wicemistrzem Europy w biegu na 110 m ppl — Lorgerem na czele. Po zamieszaniu w hotelu „Pollera” zwiedzili oni miasto i w godzinach popołudniowych odbyli lekki trening. Wszyscy zawodnicy są wprost zachwyceni stadionem lekkoatletycznym Cracovii. Biegacze wychwalali bieżnię, twierdząc, że jest nadzwyczaj elastyczna. Także skoczkowie i miotacze szklają się do ustanowienia w Krakowie rekordów życiowych.

— Jak czują się w Krakowie Wasi zawodnicy? — zwracamy się do kierownika ekipy lekkoatletów jugosłowiańskich p. Luka Bajackića.

— Doskonale! Zwiedzaliśmy po- bieżnię miasto, chociaż wężej my-

ślimy obecnie o czekającym nas meczu, w którym za punkt honoru stawiamy sobie ponieść jak najmniejszą porażkę. Ale w poniedziałek obiecujemy oglądać Kraków szczegółowo.

— Którzy z pańskich zawodników znajdują się w najlepszej formie?

— Chyba Lorger i... Snajder. Ten ostatni pobiegł 200 m i 400 m. W Krakowie startował on w roku ubiegłym w biegu na 400 m i ustanowił wówczas rekord Jugosławii. Spodziewamy się, że i tym razem zaprezentuje się w naszej widowni z jak najlepszej strony.

— Jaki będzie wynik spotkania?

— Oho! Pan żartuje, tego nie da się przecież odgadnąć. Wygracie na pewno i to wysoko, mimo że będziemy się starać jak najbardziej zmniejszać rozmiary porażki. Macie przecież tak świetną drużynę, że nie moglibyśmy nawet marzyć o niczym poza zaszczytną porażką.

— A goście... Jeśli chodzi o naszych zawodników to zjeżdżają się oni do Krakowa od wczoraj. Według przewidywań kierownictwa, nikogo z zapowiadanych reprezentantów nie zabraknie. W ostatniej chwili zdecydowano, że w biegu na 100 m zamiast Piłaczynskiego weźmie udział — Jużkowiak a na 400 m ppl zamiast Kisaiy pobiegnie — Dudziak. W zespole jugosłowiańskim nastąpią także nieznaczne zmiany wynikłe z powodu choroby średniostanowca Ambrinaca.

Jeśli chodzi o formę naszych reprezentantów to trudno coś konkretnego powiedzieć, gdyż z winy organizatorów nie doszła do skutku zapowiedziana na wczoraj konferencja prasowa, na której miał być obecny trener Kepka. Należy jednak sądzić, że wszyscy zawod-

Grupa lekkoatletów jugosłowiańskich na Placu Ducha przed hotelem „Pollera” na moment przed odjazdem na trening. Wszystkie zdjęcia: W. Książek

nicy czują się doskonale i osiągną wyniki w granicach rekordów życiowych. (Jf)

P.S. ROZPOCZYNAJĄCY się w dniu dzisiejszym międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Polska — Jugosławia dostarczył jeszcze jednego dowodu niewłaściwej pracy Państwowego Przedsiębiorstwa Imprez Sportowych i jego niektórych przedstawicieli. W konkretnym wypadku p. Czaplicki, n. b. nieuchwytny organizator meczu, opracował rozdzielnik biletów, przeznaczając w nim dla całej prasy krajowej „aż” 10 kart wstępu. Jak wiadomo wszystkim (prócz p. Czaplickiego), zainteresowanie prasy lekkoatletyka wzrasta i stąd też w Krakowie spodziewanych jest kilkudziesięciu dziennikarzy ze wszystkich prawie pism polskich. W tej sytuacji Zarząd Klubu Dziennikarzy Sportowych SDP w Krakowie zajmujący się rozdzielaniem prasowych kart wolnego wstępu nie widząc możliwości, podziału tej ilości kart zrezygnował w ogóle z ich otrzymania.

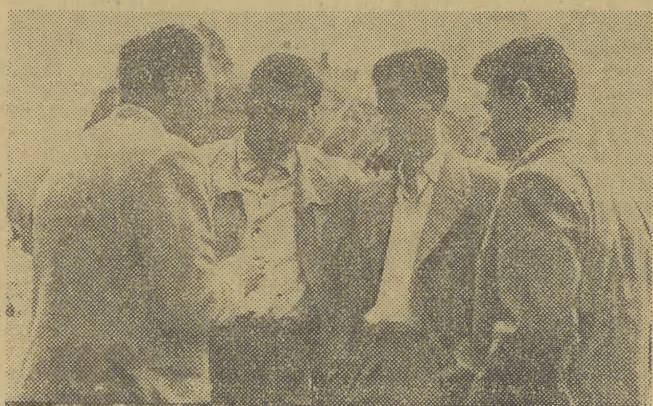
Najbardziej jednak w tej sprawie zastanawiające jest to, że przedstawiciel PPIS, instytucji podległej GKKE nie honoruje zarządzenia przewodniczącego GKKE W. Reczka, o prasowych kartach wolnego wstępu na wszystkie imprezy sportowe na terenie PRL. Dziwne wydaje się również ustosunkowanie się PZLA, który — podobno — akceptował rozdzielnik PPIS.

HOKEJ NA TRAWIE

Zarząd Polskiego Związku Hokeja na Trawie otrzymał b. korzystną propozycję objęcia funkcji trenera naszej kadry narodowej w hokeju na trawie przez trenera pakistańskiego — p. Aynali. O ile wszystkie formalności zostaną na czas załatwione, trener Aynali przybędzie do Polski już w sierpniu br.



Wicemistrz Europy w biegu na 110 m ppl. — Lorger, jest faworytem w swej specjalności. Nasi płotkarze nie powinni poważnie zagrożić światelnemu Jugosłowianinowi. Na zdjęciu Jugosłowianin podczas wczorajszego treningu.



Trójka lekkoatletów jugosłowiańskich — dyskobol — Rakie, średnioty. stansowiec — Cular i specjalista od trójskoku — Jacie, w rozmowie z przedstawicielem „Echa” — red. J. Frandorfertem

Z szermierczych mistrzostw świata

Rosjanka Jefimowa zwycięża we florecie Porażki naszych florecistów

W DALSZYM ciągu szermierczych mistrzostw świata w Budapeszcie, w indywidualnym turnieju floretowym kobiet wyłoniono finalistki. W gronie ich nie ma naszych reprezentantek. Jedyńa Polka, która zdołała zakwalifikować się do półfinałów była Kaczmarczyk.

Wielkim sukcesem zawodniczek radzieckich zakończył się turniej indywidualny florecistów. Rosjanki zajęły trzy pierwsze miejsca. Oto kolejność finałów. 1. Jefimowa (ZSRR) 5 zwyc., 2. Gorochowa (ZSRR) 5 zwyc., 3. Petrenko (ZSRR) 4 zwyc., 4. Colombetti (Włochy) 4 zwyc., 5. Juhasz (Węgry) 3 zwyc., 6. Schmidt (NRF) 2 zwyc., 7. Noes (NRF) 2 zwyc., 8. Orb (Rumunia) 1 zwyc.

We florecie męskim rozpo-

czął się turniej drużynowy. Polacy wylosowali bardzo silną grupę, w której walczyły reprezentacje Anglii, Węgier i Francji. W pierwszym spotkaniu Polska przegrała z Francją 6:10, a w późniejszych godzinach wieczornych nasi floreciści ulegli drużynie Węgier 5:9.

W TELEGRAFICZNYM SKROCIE

TRZECI i ostatni etap wyścigu kolarskiego dookoła Mazowsza na trasie Żyrardów — Orójec — Żyrardów, długości 150 km, wygrał Głowaty — 65 pkt. Zwycięzcą IX Wyścigu Dookoła Mazowsza został Gęszka (Gwardia Katowice) — 150 pkt., wyprzedzając m. in. Jan-kowskiego (Gwardia Łódź) i Kowalskiego (Lechia Gdańsk) o 1 pkt.

XXI ETAP wyścigu kolarskiego „Tour de France”, wygrał Riviere (Francja). Leaderem wyścigu jest w dalszym ciągu Bahamontes (Hiszpania). Dziś odbył się ostatni etap wyścigu. Meta jego będzie znajdować się w Paryżu.

W ELIMINACYJNYM meczu tenisowym juniorów o „Puchar Galea”, rozegranym w Pradze, reprezentacja Polski przegrała z Włochami 2:3.

W WARSZAWIE zakończyły się indywidualne mistrzostwa Polski w gimnastyce. Wśród kobiet, w klasie międzynarodowej, pierwsze miejsce zajęła Kotówna — 74,1 pkt., a wśród mężczyzn zwyciężył Symonowicz — 111,25 pkt.

Piłkarze Krakowa

w półfinale „Pucharu Miast”



Juniorzy przegrywają

0:6

WCZORAJ na stadionie Wisły piłkarze reprezentacji Krakowa pokonali zespół juniorów PZPN, przebywających na grupowaniu we Wrocławiu 6:0 (3:0). Bramki zdobyli: Wójcik 2, oraz Adamczyk, Jasiówka, Szola i Czarnecki po 1. Sędziował p. Mytnik — b. dobrze.

KRAKÓW — Szuka (Leśniak), Monica, Kawula, Bućka, Malarz, Michel (Snopkowski), Wójcik, Szola, Adamczyk (Browarski, Jasiówka), Czarnecki, Kościelny II.

JUNIORZY PZPN — bramka Karasiński (Olimpia Poznań), po przerwie Święch (Górnik Piaski), obrona — Rewiliak (Kabel), Górski (Szkółka Piłkarska — Katowice), Przybylski (Arka Gdynia), pomoc — Królikowski (ŁKS), Suski (ŁKS), po przerwie Kajzer (Górnik Zabrze) i Piechniczek (Zryw Chorzów), atak — Heńko (Czarni Szczecin), Strzałkowski (Gwardia W-wa), Kozikowski (Gedania), J. Nowak (Wisła), Michalik (AKS Chorzów); po przerwie na pozycjach pr. skrzydłowych, środkowego ataku oraz lew. łącznika nastąpiły zmiany: Rogowski (Broń

Radom), Planeta (St. Mielec), oraz Stawarz (St. Rzeszów).

Spotkanie, rozgrywane podczas padającego deszczu, stało na słabym poziomie. Piłkarze Krakowa górowali nad przeciwnikami pod każdym względem i gdyby nie to, że oszczędzali się przed czekającym ich w niedzielę meczem w Gdańsku z repr. Warszawy, to zaplikowałiby juniorom PZPN kilka bramek więcej.

W drużynie Krakowa najlepiej zagrała defensywa, a atak lepiej podobał się przed przerwą.

W nocy piłkarze Krakowa wyjechali już do Gdańska. Przed odjazdem zamieniliśmy kilka słów z kapitanem sportowym KOZPN — plk. H. Reymannem. Z rozmowy można wnioskować, że skład naszej reprezentacji przeciwko Warszawie wyglądał będzie następująco: Szuka (Leśniak), Monica, Kawula, Budka, Malarz, Michel (Snopkowski), Wójcik, Szola, Adamczyk, Browarski (Czarnecki, Kościelny II).

Wczoraj w godzinach wieczornych przybyli wreszcie do Krakowa z dwudniowym opóźnieniem piłkarze Spartaka Trnava, którzy mieli grać z naszą jednostką jako reprezentacja Bratysławy. Decyzją PZPN goście udadzą się do Rzeszowa, gdzie grać będą z reprezentacją Berlina. Do sprawy opóźnionego przyjazdu piłkarzy CSR powrócimy jeszcze w najbliższym czasie, gdyż wypadek ten nastąpił z winy naszej naczelnej magistratury piłkarskiej, przez jej — delikatnie mówiąc — niedopatrznie. (F)

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Wielkim sukcesem reprezentanta Polski — Polukarda zakończył się finał Europejski żużlowych mistrzostw świata, rozegrany w Goeteborgu: Polak w silnej stawce zajął trzecie miejsce za mistrzem świata z 1957 r. — Ove Fundinem (Szwecja) i Hoffmeisterem (NRF). Tak więc Polukard będzie pierwszym reprezentantem Polski, który stanie na starcie finałów mistrzostw świata w Wembley (19. IX. br.).

Z miłą chęcią. Do domu wracałem dokładnie o godzinie siedemnastej trzydziestej...

— Bardzo przepraszam, dzięki czemu określił pan czas tak ściśle?

Pan Partridge spojrział niechętnie. Był widocznie urażony, że Poirot mu przerywa.

— Właśnie bił zegar na kościelnej wieży. Spojrzałem na swój zegarek i stwierdziłem, że spóźnia się minutę. Działo się to na kilka sekund przed moim wejściem do trafiki pani Ascher.

— Czy zwykle załatwiał pan tam sprawunki?

— Stosunkowo często. Trafika ta jest mi po drodze. Dwa razy na tydzień kupowałem u pani Ascher dwie uncje tytoniu fajkowego.

— A właścicielkę sklepu znał pan dobrze? Wiedział pan coś o jej warunkach życiowych lub przeszłości?

— Absolutnie nic. Rozmawiałem z nią jedynie o moim sprawunku lub wymieniałem potoczne uwagi o pogodzie.

— Wiedział pan może, że miała męża pijaka, który często odgrażał się, że ją zabije?

— Nie. O pani Ascher nie wiedziałem absolutnie nic.

— Ale w każdym razie dobrze ją pan znał z widzenia. Czy tego wieczoru nie spostrzegł pan w jej powierzchowności czegoś, co by zwracało uwagę? Może odniósł pan wrażenie, że jest przygnębiona lub niespokojna?

Pan Partridge zastanowił się poważnie i odpowiedział:

— O ile byłem w stanie wyrobić sobie poglądy, pani Ascher wyglądała zupełnie tak samo, jak zwykle.

Poirot wstał

— Bardzo dziękuję, panie Partridge, za wyczerpujące odpowiedzi na moje pytania. Czy ma pan może w domu rozkład kolejowy ABC? Pragnę upewnić się o godzinie odjazdu pociągu do Londynu.

AGATHA CHRISTIE

ABC

PRZEKŁAD WANDY DEHNEL

— Rozkład stoi tuż za panem, na półce. Na wskazanym półce był istotnie rozkład ABC oraz Bradshaw, Rocznik Głędowy, słownik Kelly'ego i miejscowy informator.

Poirot sięgnął po ABC, udał, że szuka pociągu i wreszcie podziękowawszy uprzejmie pożegnał się z gospodarzem.

Następnie przeprowadziliśmy rozmowę z panem Albertem Riddell. Miała ona zupełnie odmienny charakter. Pan Albert Riddell — niezgrabny, ogromnego wzrostu mężczyzna, o nalanej twarzy i małych, chytrych oczkach — był szkatułarem. Konwersacja nasza odbywała się przy akompaniamentie zmywanych przez wyraźnie zdenerwowaną panią Riddell naczyń i sztuców. Urozmaicało ją dodatkowo szczekanie psa i nie skrywana bynajmniej niechęć samego pana Riddell. Kiedy przysłiszył, zajął dużą porcję mięsa, które popijał niezwykle czarną herbatą. Pierwsze wrogi spojrzenie posłał znad uniesionej do ust filiżanki.

— Przecież raz powiedziałem już wszystko, co wiedziałem — warknął. — Ta cała sprawa nie mnie nie obchodzi. Nie mój interes. Już powiedziałem wszystko, a teraz znów mam gadać z jakimiś cudzoziemcami!

Poirot zerknął na mnie filuternie i podjął:

— Rozumiem to i serdecznie panu współczuję. Ale cóż robić? Chodzi o morderstwo. To chyba

14) nie bagatela, prawda? W takich sprawach nieodwzowne jest bardzo drobiazgowo śledztwo.

— Bert — wtrąciła zdenerwowana pani domu — lepiej opowiedz panom wszystko co wiesz.

— Zamknij gębę! — ryknął olbrzym.

— Zdaje mi się, że na policję nie zgłosił się pan z własnej inicjatywy? — wtrącił zrećnie Poirot.

— A po diabła miałem się tam zgłaszać? Czy to mój interes?

— Poniękad pański — rzekł Poirot obojętnym tonem. — popełniono morderstwo. Policja chciała wiedzieć, kto był w sklepie. Moim zdaniem... jakby to powiedzieć... wyglądałoby znacznie naturalniej, gdyby pan sam się zgłosił.

— Miałem pilną robotę. Niech pan nie opowiada, że powinienem tracić czas i...

— Cóż, stało się. Policja została poinformowana, że widziano, jak wchodził pan do sklepu pani Ascher i sama się do pana zgłosiła. Czy inspektor był zadowolony z pańskiej relacji?

— A dlaczego miałby nie być zadowolony? — zapytał podejrzliwie Bert.

Detektywy wzruszyli ramionami.

— Do czego pan pije? Przecież nikt nie ma nic przeciwko mnie. Wszyscy wiedzą, kto oporządził starą: ten cholerny pijak, jej mąż.

— Ale tamtego wieczoru Ascher nie był w sklepie, a pan był.

— Co? Chcicie mi to przylepić? Nie uda się, spokojna głowa! Dlaczego miałbym zrobić coś podobnego? Co? Może chciałem zwiedzić szczytę tytoniu? A może policja wyobraża sobie, że ze mnie wariat o skłonościach morderczych?... Może pan myśli...

(Ciąg dalszy następuje)